

Białystok — Łomża — Sekółka — Bielsk Podl. Grajewo — Wysokie Mazow. — Hajnówka — Wołkowysk

Po zdobyciu węzła Cervera Barcelona znalazła się w kleszczach Dziękczynne nabożeństwo w wyzwolonej Tarragonie.

BURGOS, 17. 1. — Komunikat sztabu wojsk gen. Franco potwierdza zdobycie m. Cervera oraz szeregu innych miejscowości i zapowiada, że ofensywa na wszystkich od cinkach frontu katalońskiego będzie prowadzona z całą energią dalej. W Tarragonie odbyło się wczoraj nabożeństwo dziękczynne, po którym ludność miasta radośnie manifestowała na cześć gen. Franco i jego zwycięskich wojsk. Według wiadomości, nadchodzących z północnego odcinka frontu wschodniego, wojska rządu barcelońskiego wyciągają się ze swych stanowisk wzdłuż granicy francuskiej. Wczoraj zostały obsadzone przez wojska gen. Franco liczne wsie i miasteczka na tym odcinku. Armia aragońska gen. Moscardo posuwa się naprzód. — Wczoraj zdobyta została miejscowość Santa Pere, leżąca na szosie Lerida — Cervera — Barcelona. Na południe od Cervera została zdobyta miejscowość Belprat i Santa Coloma. Linia frontu przebiegała wczoraj wieczorem wzdłuż biegu rzeki Gaya od Belprat na południe i na południe — wschód od Tarragony.

KOMUNIKAT „RZĄDOWY”
BARCELONA, 17. 1. — Komunikat ministerstwa obrony donosi, że na froncie katalońskim nieprzyjacieli w dalszym ciągu silnie atakują. Zacięte walki toczyły się na odcinku Santa Coloma, Dequerat i Cervera. Na froncie Estramadury przeciwnicy nieprzyjaciela zostały odparte. Na froncie andaluzyjskim działalność wczoraj była ograniczona do nielicznych punktów.

ZAJĘCIE WZGORZ.
PARYŻ, 17. 1. — Korespondent Hava-sa donosi, że na południowym odcinku frontu katalońskiego wojska gen. Franco obsadziły w ciągu dnia wczorajszego obszary o większej powierzchni, niżeli w ciągu niedzieli. Na południe od Tarragony oddziały

milicji barcelońskiej, otoczone ze wszystkich stron, poddają się bez walki. Na odcinku Artesa de Segre i Cervera trwają zacięte walki.

OREDZIE GEN. FRANCO.
BURGOS, 17. 1. — Stacja radiowa w Burgos ogłasza oredzie gen. Franco do Hiszpanów, a zwłaszcza do Katalończyków, zapowiadające im bliską godzinę wyzwolenia, a więc pokoju i przebaczenia. — Odpowiedzialność za dalszy rozlew krwi spada wyłącznie, jak głosi oredzie, na wojska strony przeciwnej, gdyż od upadku Bilbao stało się oczywiste, że wojna jest dla nich przegrana. Nasze zwycięstwa w Katalonii oddają przecież nieprzyjaciela na łaskę naszą, a on tymczasem, będąc całkowicie pobitym, usiłuje nadal przeciwać zbrodniczy i bezużyteczny opór.

Tylko zupełny brak patriotyzmu i uczucia ludzkiego może pozwalać na dalszy rozlew krwi. Miłość narodu hiszpańskiego, którą tak chętnie się wasi przywódcy — ciągnie oredzie — jest zwykłym oszustwem tak dłu-go, dopóki pozwala im ona wysadzać mosty i bezczęścić nasz wiekowy dorobek artystyczny.

NORMALNE ŻYCIE W TARRAGONIE.
BURGOS, 17. 1. — Według wiadomości z głównej kwatery, dalszy marsz wojsk gen. Franco odbywa się nieprzerwanie. — Wynikiem dalszej prowadzonego natarcia jest zajęcie szeregu miejscowości: Claret, Montalegre, Montils, Oatlar, Curullada, Granera de Cervera oraz wiele innych.

Życie w Tarragonie powróciło do normalnego toku. Liczba jeńców i dezertorów, znajdujących się w mieście, wynosi około czterech tysięcy.

Z frontu południowego donoszą, że wojska gen. Franco i na tym odcinku daleko przeważają natarcie.

Eskadry bombardujące dokonały szeregu nalotów na lotnisko w Palamos oraz fabryki amunicji, wywołując szereg eksplozji.

NIEMCY O SUKCESACH GEN. FRANCO.
BERLIN, 17. 1. — Wczorajsza prasa niemiecka znajduje się pod bardzo silnym wrażeniem wielkich sukcesów gen. Franco i zajął ją przez wojska narodowe Tarragony. Prasa niemiecka, podkreślając strategiczne znaczenie Tarragony, która przy uderzeniu na Barcelonę użyta być może jako baza dla marynarki wojennej, stwierdza zgodnie, że nie ma wątpliwości, iż wojska gen. Franco już powstrzymały klęskę rządu barcelońskiego. U czerwonych stwierdzają tu — wybuchła jawa panika. Beznadziejność sytuacji wzmagają się jeszcze w związku z brakiem w Barcelonie aktywnych rezerw. Przewidując zakończenie w niedalekiej przyszłości wojny domowej w Hiszpanii, opinia niemiecka zajmować się zaczyna rolą, jaką narodowa Hiszpania odegrać będzie mogła w basenie śródziemnomorskim. Przyszła Hiszpania narodowa, dowodzą tu, posiadać będzie zupełnie wolną i nieskrępowaną rękę w ukształtowaniu swoich stosunków wewnętrznych, a w swych stosunkach zewnętrznych kierować się będzie suwerennymi interesami Hiszpanii.

GRYPA?

TABLETKI
ASPIRIN

Z pobytu premiera angielskiego Chamberlaina w Rzymie



W czasie pobytu w Rzymie premier Chamberlain przyjęty został przez Ojca św. na audiencji. Na zdjęciu widzimy premiera Chamberlaina w towarzystwie ministra Halifaxa. Obok dostojnicy kościelni.

Na wyspę Haiti — chcą wysłać Angliści żydów.

LONDYN, 17. 1. — Wśród projektów w sprawie kolonizacji żydowskiej rozważany jest w Londynie również projekt utworzenia kolonii żydowskich w ramach republiki San Domingo na wyspie Haiti. Według projektu, możliwym ma być osiedlenie na tych obszarach 100 tys. uchodźców żydowskich. Konsul generalny San Domingo w Londynie oświadczył, że rząd republiki dominikańskiej gotów jest wydzierżawić

żydom znaczne obszary i pozwolić na osiedlenie się na warunkach, podobnych do przyznanych żydom w Palestynie. San Domingo, liczące przeszło milion mieszkańców i posiadające obszar 19 300 mil kw., jest krajem wybitnie rolniczym, którego głównymi produktami są cukier, tytoń i kawa. Republika posiada doskonałe porty i doki, a klimat ma być bardzo zdrowy.

Tajemnicze zamachy bombowe w Anglii Niszczycielskie eksplozje w Londynie i innych częściach kraju

LONDYN, 17. 1. — Szereg gwałtownych eksplozji, jakie nastąpiły wczoraj rano w Londynie, w Manchesterze i innych częściach kraju, zaalarmowały brytyjski Scotland Yard. We wszystkich wypadkach stwierdzono, że zastosowano tę samą metodę działania, co wskazywałoby na zorganizowany sabotaż. Szefowie Scotland Yardu na natychmiast zwołanej konferencji stwierdzili, że zamachy były przygotowane od paru dni oraz że posiadały motywy polityczne.

W Londynie o godz. 6-tej rano nastąpiły dwa wybuchy. Niewykręci dotychczas sprawcy rzucili bombę zegarową pod ścianę jednego z biur zarządu elektrowni, znajdującej się w pobliżu stacji generatorów. Bomba posiadała wielką siłę i wypełniona była, zdaniem ekspertów, dynamitem lub melinitem. Mieszkańcy okolicznych domów przeżeni straszny hukem wybuchu i brzękiem wypadających z ram okiennych szyb, wybiegli w popłochu na ulicę. Wielu z nich nałożyło maski gazowe. Kilka osób, które dostały ataku nerwowego, odwieziono do szpitala. Wybuch słyszano w promieniu 3 i pół km. Poza zniszczeniem kilku tysięcy szyb i wyrwaniem wielkiego dołu w chodniku, nie wyrządził on większych szkód, gdyż gmach urzędu był od czasu ostatniego kryzysu jeszcze specjalnie zabezpieczony przed atakami bombowymi.

W tym samym czasie wybuchła również w Londynie druga bomba pod mo-

stem linowym nad wielkim kanałem, położonym w innej części miasta, oddalonej od miejsca pierwszego wybuchu o 8 km. Bomba również nie wyrządziła wielkich szkód. Poważniejsze szkody wyrządziły wybuchy trzech bomb w Manchesterze, przy czym jeden człowiek został zabity, szereg osób zaś odniosło rany. Z powodu przewrótów przewodów gazowych wybuchł pożar, który z trudem ugaszono. Śledztwo, prowadzone przez Scotland Yard i specjaliści delegowanych detektywów, wskazuje na to, że sprawcami zamachów bombowych byli prawdopodobnie rewolucjonści irlandzcy.

Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać fakt, iż wczoraj po południu nastąpiły również dwa wybuchy bomb w stolicy północnej Irlandii — Belfastie, gdzie aktywność rewolucjonistów irlandzkich, działających pod nazwą „Irlandzka armia rewolucyjna” w ostatnich dniach wyraźnie się wzmożyła.

PIĄTA EKSPLOZJA.
LONDYN, 17. 1. — W Harlesden w pobliżu Londynu wydarzyła się wczoraj eksplozja, przypominająca swym charakterem wybuchy w pobliżu elektrowni w Southwark w Londynie oraz Manchesterze. Jest to piąta eksplozja, jaka wydarzyła się w ciągu dnia wczorajszego w Anglii. Zdaniem czynników prowadzących śledztwo, eksplozje londyńskie nie mają nic wspólnego z jakakolwiek wadliwością w funkcjonowaniu elektrowni, lecz zostały wywołane przez przyczyny zewnętrzne.

Wrzenie wśród robotników sowieckich. Strajk okupacyjny w Leningradzie. Pierwsze odruchy protestu przeciw niewoli fabrycznej

MOSKWA, 17. 1. — Wielkie niezadowolenie wśród robotników w Rosji sowieckiej wzrasta z dnia na dzień z powodu nowej ustawy,

obniżającej pensje robotnikom, o 15 procent i jednocześnie podwyższającej produkcję w fabrykach o 25 proc. Spowodowało to likwidację 8-godzinnego dnia roboczego.

Punkt kulminacyjny wrzenia robotniczego nastąpił w sobotę. Robotnicy leningradzkiej stoczni okrętów, gdzie budują

się teraz wielki krążownik sowiecki „Kirov”, rozpoczęli strajk w sobotę i gdy dyktando fabryki nie zgodziła się na przyjęcie delegacji robotników, po raz pierwszy w Rosji sowieckiej zdarzył się wypadek strajku okupacyjnego.

15 tys. robotników okupowało stocznice w Leningradzie. Jednocześnie 10 tysięcy robotników fabryki uzbrojenia „Czerwony Pułk” urządziło podobny strajk okupacyjny.

Szef GPU w Leningradzie ścigał większe siły milicji GPU i obsadził stocznice i fabryki tysiącami żołnierzy KPJ. Przy pomocy samochodów pancernych, tanków i gazów łzawiących usunął robotników ze stoczni i fabryk. Ponad 500 robotników zostało aresztowanych. Wszyscy biorący udział w strajku okupacyjnym zostali natychmiast zwolnieni. Mają oni być wystawieni na prowincję. Robotnicy rozrzucaли w Leningradzie ulotki, wzywając do walki z kapitalistycznymi metodami rządu sowieckiego.

KARY ZA POBLAZLIWOŚĆ ROBOTNIKÓW.

MOSKWA, 17. 1. — Prokuratura sowiecka w myśl rozporządzenia prokuratora ZSRR. Wyszynskiego wyłożyła sprawy karne całemu szeregowi przełożonych za pobłażanie podwładnym, wykraczającym

przeciw dyscyplinie i nowym dekretem o pracy.

Sprawy te będą rozpatrzone w ciągu najbliższych dni. Wszyscy oskarżeni są przede wszystkim o to, że nie zwalniali na tydzień spóźniających się ponad 20 minut robotników i urzędników.

Pomyślne rokowanie o umowę handlową z Estonią

TALLIN, 17. 1. Wczoraj odbyło się drugie z kolei posiedzenie delegacji polskiej i estońskiej. Z końcem tygodnia przewiduje się parafowanie umowy handlowej. W rokowaniach nie natrafiono na żadne trudności i nowa umowa nie wiele będzie różniła się od dotychczasowej. Przewodniczący delegacji estońskiej Meri wyśniedział na cześć polskiej delegacji.

Dolar 5.26

Bank Polski notował dziś rano dolary po 5.26, funty szterlingi po 24.68, franki szwajcarskie 119.05, franki francuskie 13.94, liry włoskie 16.40 (odcinki tylko do 100 lirów).

Łódź w ciemnościach Próba gaszenia świateł udała się

ŁÓDŹ, 17. 1. — Wczorajsza próba gaszenia świateł, przeprowadzona w Łodzi, miała wykazać karnosć mieszkańców i sprawność gaszenia oraz zamaskowania świateł. Wypadała ona na ogół dobrze, a w niektórych częściach miasta wręcz doskonale. Ponad to próba dostarczała szeregu ciekawych doświadczeń, które pozwolą na uniknięcie drobnych niedociągłości i błędów w czasie właściwego alarmu przeciwpożarowego.

Jak informowaliśmy się w wszystkich miastach rodzinnych czynników, w których rekach spoczywała organizacja próby i kontrola, w pierwszym rzędzie zawiadło maskowanie reflektorów samochodowych. Mimo zasłon re-

flektorów, zwłaszcza na gładkiej i mokrej jezdni, rzucały zbyt silne smugi światła. Podobnie przednie latarnie w wozach tramwajowych. Lampy zakryte tylko z boków i góry dawały jeszcze zbyt wiele światła.

Kilka większych zakładów fabrycznych korzystało z zezwolenia na niegaszenie świateł w celu nieprzerwywania produkcji.

Oczywiście, w czasie właściwego alarmu alarmowego, które zostaną przeprowadzone w Łodzi już wkrótce, nie będzie żadnych wyjątków i wówczas przera we wszystkich zakładach przemysłowych przestanie być konieczne.

Jak nas poinformowano, nigdzie nie było żadnych wypadków w związku z eksplozjami ciemnościami, które panowały w Łodzi od 18.45 do 19.15.

Kancelarz Hitler nie rozmawiał z min. Beckiem o sprawach kolonialnych OFICJALNE ZAPRZECZENIE.

WARSZAWA, 17. 1. — Dzisiejsza Gazeta Polska zamieściła następującą wiadomość pochodzącą ze źródeł oficjalnych: Prasa państw trzech, jak np. ostatnio londyński „Sunday Times”, podała rozmowę informację na temat rozmów, odby-

tych przez ministra J. Becka w Berchtesgaden i Monachium.

Wszystkie te wiadomości są oparte na dowolnych przypuszczeniach i jak się dowiadujemy nie pochodzą ani ze źródeł polskich, ani niemieckich.

ROZMOWY DR. RUBLEE Z DR. SCHACH-TEM.

BERLIN, 17. 1. — Wczoraj kontynuowane były rozmowy między dr. Rublee a dr. Schachtem poświęcone sprawie finansowania emigracji żydowskiej z Niemiec. Następnego dnia brytyjskich i niemieckich są obecnie bardziej optymistyczne. Strona niemiecka po części miała pewne ustępstwa ze swego pierwotnego planu. Bardziej umiarkowane żądania niemieckie dają możliwość kontynuowania rozmów i omówienia projektów bardziej szczegółowo.

Refleksy anglo-włoskich rozmów rzymskich

Jutro Chamberlain zapozna rząd z wynikami swej podróży

Co mówią w Rzymie i Berlinie o wytworzonej sytuacji

LONDYN, 17.1 — Chociaż przed tygodniowym zebraniem gabinetu, które odbędzie się w środę, nie jest przewidziane zebranie ministerialne, premier Chamberlain odbył już rozmowy ze swymi głównymi współpracownikami sir John Simonem, Samuelem Hoare, Kingsley Woodem i Johnem Andersonem, którzy wczoraj rano byli przyjęci na Downing Street.

Dopiero w środę wszyscy członkowie rządu będą poinformowani o wynikach rozmów, jakie przeprowadził Chamberlain i Halifax w Rzymie. W środowym posiedzeniu ich gabinetu weźmie już udział minister spr. zagr. Halifax, który obecnie bawi w Genewie.

WŁOCHY A HISPANIA.

LONDYN, 17.1 — Według wiadomości z miarodajnych źródeł, Mussolini, jak donosi Reuter, miał jeszcze raz stwierdzić, że Włochy nie żądają żadnych terytorialnych ambicji w Hiszpanii.

Szef rządu włoskiego oświadczył również rzekomo, iż trwał nadal przy układzie włosko-angielskim, o ile chodzi o status quo na morzu Śródziemnym. Dotyczy to również wstępu Balearskich.

KOMENTARZE WŁOSKIE.

RZYM, 17.1 — Komunikat „Informazione Diplomatica” ujawniający, że w rozmowach z Chamberlainem Mussolini miał także sprawa stosunków francusko-włoskich z zakończeniem wojny w Hiszpanii, wywołał tu wiele komentarzy. Przypomina przed wszystkim w Rzymie, że wiadomość o takim ujmowaniu spraw włosko-francuskich przez Mussoliniego rozszalała się w pierwszym dniu wizyty Chamberlaina nad Tybrem i została przez kółka angielskie zdemontowana, natomiast obecnie jest przez rozmaite źródła po

twierdzana. Wyrażana jest tu również opinia, że polityka włoska, zwlekająca z nawiazaniem rokowań z Francją, dyktowana jest nie tylko interesami politycznymi Włoch w Hiszpanii, ale również innymi względami natury ogólnej. Przypuszcza tu mianowicie, że Włochy pragną wysunąć swoje rewizjonistyczne kolonialne wobec Francji w chwili, gdy Niemcy wysuną swe żądania o zwrot kolonii, utraconych po wojnie. Solidar na akcja Niemiec i Włoch zapewnia obu państwu większe szanse powodzenia w przeprowadzeniu swych rewizjonistycznych kolonialnych w stosunku do mocarstw zachodnich.

PRZEWIDYWANIA NIEMIECKIE.

BERLIN 17.1. Komunikat rzymskiej informacji dyplomatycznej o przebiegu rozmów premiera Chamberlaina z Mussolinim, spotkał się z bardzo pozytywną oceną opinii politycznej. Według niektórych źródeł, aby Wysoki Komitet Ligi Narodów mógł już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

Czy Rada Ligi Narodów zrezygnuje ze swych kompetencji w Gdańsku?

GENEWA, 17.1 (Tel. wł.) — Ospały początkowo nastrój kulturalny pałacu Ligi Narodów zmienił się w związku z porażką pogłoską, która twierdzi, że w najbliższych dniach ustąpić ma ze swego stanowiska wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku. Potwierdzeniem tej pogłoski jest nieoczekiwany przyjazd p. Burckhardta do Genui, jak również rozmowa, która w niedziele przeprowadził z nim lord Halifax.

Jak twierdzą w tutejszych kołach dobrze poinformowanych, p. Burckhardt przyjechał do Genui z gotową już swoją dymisją, gdyż, jak twierdzi, sytuacja w wolnym mieście nie rokuję nadziei, ażeby Wysoki Komitet

Ligi Narodów mógł już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

W związku z tym, twierdzi dalej pogłoska, Rada Ligi Narodów nie zamierza obchodzić stanowiska w Gdańsku i w ogóle odstąpić z zamiarem zrezygnowania z kompetencji, które posiada na podstawie konstytucyjnego miasta.

Uchwała ta Rady Ligi Narodów była powzięta podobno pod naciskiem sfer angielskich, które wyrażają niechęć do wycofania z Europy swych sił.

Liga Narodów musi się zwołać do odpowiedzialności za sytuację w Gdańsku.

Władze polskie mogły już kiedykolwiek sprawować swe funkcje.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych 43-eg Loterii Państwowej.

PIERWSZE CIĄNIENIE

Ważniejsze wygrane.

20.000 zł. — 139981

10.000 zł. — 38270 77301 98638

5.000 zł. — 44809 60645 79153 88455

115940

2.000 zł. — 4280 7621 38870 41203

52369 61826 82000 98286 109181 111514

125330 139650 167851 158638

1.000 zł. — 1416 4709 14296 21406

2338 27034 29016 32222 32654 33111

34667 40322 45812 46124 46858 47440

51868 58037 66315 73493 81104 83796

105901 106618 107138 108089 109221

109291 116838 117099 123588 128306

129667 131977 133048 134726 137447

138502 143387 148890 153052 154033

159132

WYGRANA o zł. 250

121 69 512 546 692 90 792 814 1084 152 72

367 620 755 83 573 907 2080 110 23 444 575 98

652 785 807 965 3037 7 131 46 386 88 481 4253

531 546 78 607 9 63 69 76 829 39 972 98 5013 47

88 352 59 95 400 49 63 508 49 63 508 49 63 508

71 89 159 50 262 71 342 481 566 7181 250 354 454

55 562 646 782 8043 8042 78 109 240 307 52 477 615

29 53 867 79 9048 344 476 515 629 772 812

10037 74 283 4 360 622 45 69 71 83 658 62 803

28 11046 66 309 400 97 92 531 607 769 96 852

12016 135 258 366 99 420 542 50 68 603 6 8 786

90 901 35 41 46 130073 104 9 77 200 511 67 68

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

602 808 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648

259 59 963 73 91 140070 219 21 74 430 48 580 83	140262 63 25 141140 246 67 82 47 63 89 424
94 97 60 883	25 76 509 25 45 56 85 004 10 32 99 775 83 975
142008 47 440 79 062 75 774 941 143398 779 967	144039 156 252 4 466 401 81 556 82 689 661 939
145191 357 92 97 426 91 624 38 818 146067 135	72 80 223 325 450 647 809 933 37 47 147038 41
91 9 43719 973 148263 308 563 680 149164 88	360 76 393 528 58 070 732 801 16 922 56
150036 199 293 897 402 622 757 846 156126	65 433 73 679 736 57 64 835 75 90 94 904 152043
51 124 245 417 60 800 757 59 953 15191 382 581	758 7 878 8 154033 174 356 838 933 36 80 155064
127 36 313 443 58 5 37819 40 997 156003 109	50 559 908 15714 51 33 99 737 915 158040 101
393 405 713 40 97 856 159326 27 79 85 558 75	647 802 90 956

DRUGIE CIĄNIENIE

Ważniejsze wygrane.

75.000 zł. — 155227

25.000 zł. — 24425 118441

20.000 zł. — 31645

10.000 zł. — 77962 109464 112858

5.000 zł. — 500

2.000 zł. — 6341 14756 11956 18200

19892 46715 47601 61014 74457 90452

98268 110030 116878 123088 138985

99644 148214 149751

1.000 zł. — 1921 7461 9781 19794

18469 18992 19536 20945 21360 22642

24417 30726 41838 42024 433528 50907

57813 58014 66635 72389 78798 94303

104088 104113 104523 108020 110856

119547 120119 125235 126137 126677

128363 131820 135669 140497 144890

25297 45258 125235 150820 152453

158161 158787

Wyrzuty po zł. 250

216 734 063 1046 290 370 566 835 2368

493 3091 461 78 845 72 4006 90 573 675 84

595 723 63 5177 894 930 6362 75 83 701 958

7076 84 115 502 772 960 82 94 8081 832

9521 780 851

10106 85 292 35 66 443 70 571 44

Dramat w podziemnych czeluściach. BOHATERSKI GÓRNIK POLSKI uratował życie zatrutym kolegom.

Charleroi, w styczniu. W kopalni Couillet w zagłębiu węglowym Charleroi nastąpił wybuch gazu. O katastrofie tej podają następujące szczegóły.

Górnik polski Michał W. podczas wierceń gniazd do min w chodniku kamiennym usłyszał pewne wewnętrzne wstrząsy. Dla zorientowania się kazał swemu pomocnikowi zamknąć dopływ powietrza do „rewolweru”. Wstrząs powtórzył się, wówczas górnik (Polak) przewidując wypadek zdążył tylko pociągnąć za sobą swego pomocnika i szybko oddalił się od miejsca pracy. Ledwie przeszli ze trzydzieści metrów, nastąpiły trzy po sobie głośne detonacje. Nastąpił wybuch gazu.

Dwaj górnicy dzięki szybkiej orientacji Polaka uniknęli niechybnej śmierci.

Tymczasem gaz pod parciem, wszedł do wyrobiska gdzie pracowało 15 górników, kładąc ich na ziemię nieprzytomnych. Z tych 15 górników 5 o własnych siłach mogło tylko przywlec się do „bakneru”. Z tych pięciu, trzech tylko miało siły i z narażeniem życia poszli z powrotem do wyrobiska po swych kolegów.

Dziesięciu nieprzytomnych górników wywlekli oni z wyrobiska do bakneru, gdy tymczasem nadbiegli inni. Chodziło o szybkie wywiezienie ich na powierzchnię i zastosowanie sztucznego oddychania. W czynnej akcji ratunkowej brało udział kilku górników, z których wyróżniło się dwu Polaków Marian Gołąb (kawaler) i Piotr Hąbdaś (żona), obaj kontraktowi. Szczególnie Marian Gołąb wykazał wielką umiejętność przy ratunku, w takich wypadkach zatracia. Wszyscy górnicy biorący udział w ratunku nawoływali: „Marian, Marian, chodź ratować tego. Marian ten jeszcze oddycha”, a Marian co sili mu starczy-

ło nadludzkim wysiłkiem przyprowadził do przytomności swych towarzyszy pracy.

Górnicy zaczęli się, wzywali ratunku. Wśród zatrutych byli Belgijczycy, dwaj Polacy, Jugosłowianie, Czech, Włosi i Algierczycy.

Każdego górnika, który tylko przyszedł do przytomności zaraz odprowadzano do szybu. Od wyrobiska do szybu było bardzo daleko. Trudno opisać drogę, twardą i pełną martwych górników. Ten co prowadził czy dźwigał, sam opadał z sił. Nieszczęście zdarzyło się podczas nocnej zmiany, więc spróbowanie większej liczby górników do ratunku z tego pokładu nie było możliwe. Górniczy, którzy najbliższej znajdowali się od miejsca wypadku, mieli

co najmniej kil metr drogi.

Odprowadzenie górników do szybu odbywało się etapami i to często po omacku, wskutek nikłej ilości lamp. Górnik, który wywleczony do miejsca o świeżym powietrzu dochodził do sił, brał pod pachę słabszego towarzysza i tak potykając się od stępła do stępła szli do szybu. Oto, co mówi górnik polski Konstanty Fajfer, który znajdował się w wyrobisku, gdy nastąpił wybuch:

— „Podczas wybuchu znajdowałem się o 30 metrów od bakneru, pierwszy pęd gazu zwałił mnie na ziemię, ale miałem jeszcze przytomność i włożyłem całą twarz w mial węglowy. Potem słyszałem jak nasz sztygar wołał do mnie i szarpał mną, bym uciekał. Ja jednak nie miałem siły do ucieczki, gdyż dostałem zawrotu głowy i szumu w uszach. Złapałem sobie sprawę, że ten sztygar drugi raz mną szarpał i ciągnął mnie, ale ja nie mogłem wypowiedzieć ani słowa. Kiedy wywleczono mnie z wyrobiska nie pamiętam; jak długo mogłem być w stanie nieprzytomnym — nie mogę określić

jak dostałem się do szybu wiem tylko, że nie mogłem utrzymać się na nogach, a gdy już byłem w karecie pogotowia, miałem różnokolorowe widze. Przyszedłem do przytomności dopiero podczas kąpieli i wówczas rozpoznałem ludzi, którzy mnie myli, a gdy położono mnie po kąpieli na łóżko dostałem torsji i wtedy dopiero odczułem ulgę na piersiach i minęły zawroty głowy”.

Z dziesięciu zatrutych nie udało się uratować sztygara Bertelsa, którego organizm nie wytrzymał śmiertelnego gazu. Wśród reszty górników znajdują się dwaj Polacy — Konstanty Fajfer i Józef Matias lat 47. kawaler, zamieszkały w Belgii już od 15 lat. Pierwszy przebywał już w domu, w Marcincelle pod dozorem lekarza żony i trojga dzieci. Matias leży w szpitalu.

W kopalniach w okolicy Marcincelle wybuchy gazów powtarzają się dość często i zagłębie Charleroi rok rocznie okryte jest żałobą.

W. P.

Kawa rzucona do morza potruiła ryby.

Prasa brazylijska bije ostatnio na alarm z powodu katastrofalnie niskiego stanu poziomów morskich. Doszło do tego, że nadbrzeżne miejscowości brazylijskie nie mogą wskutek braku ryb pokryć normalnego zapotrzebowania rynkowego. Jak się okazuje, przyczyną tego stanu rzeczy jest ka-

wa. W latach ubiegłych nadmiar zbiorów kawy rzucono do morza, czego w ten sposób zachować opłacalność plantacji kawowych. Nie zastanowiono się nad tym, że ten absurdalny „system gospodarczy” okaże się katastrofalnym dla innych dziedzin gospodarki brazylijskiej.

—ooo—

Rozwścieczona megera zabiła męża w obecności 16-letniej córki

Przed sądem przysięgłych w Saint-Omer (Francja), rozpoczął się proces przeciw 45-letniej Aline Ducatel, która zabiła kijem i udusiła swego 55-letniego męża, Alfonsa Ducatela. Alfons Ducatel wrócił do domu w stanie podchmielonym i rozpoczął sprzeczkę z żoną, grożąc jej w pewnej chwili nożem kuchennym. Rodziców roz-

dzieliła 16-letnia ich córka Paulina, która odebrała ojcu noż.

Wtedy to żona Ducatela udała się do spiżarni, skąd wróciła z kijem, a korzystając z tego, że córka szamotała się z ojcem, zadała mężowi potężny cios kijem w głowę. Gdy Ducatel upadł na podłogę, żona zaczęła go okładać kijem z taką siłą, że stracił przytomność. Rozwścieczona żona zadawała mężowi razy mimo jego próśb i krzyków, które zwałyby dwie sąsiadki. Musiały się one jednak wycofać wobec groźnej postawy matki i córki.

Opisujcie Czerwony Kieł!

Pożar lasów w Australii.



Australię, która nie ma nadmiaru roślinności, nawiedził katastrofalny pożar lasów, który zniszczył 140.000 km kwadratowych.

Były sobie myszki dwie... NOCNA STRZELANINA

Ciekawy wypadek zdarzył się we Florence (St. Zjednoczone) w domu niejakiego William'a Brininga. Dwie ciekawe i łaskome myszy dopadły w nocy do paczki zapiek, którą najswobodniej zaczęły gryźć. Zapalki zapaliły się a płomień ogarnął kurtkę myśliwską Brining'a, w kieszeni któ-

rej mieściła się paczka z nabojami. Kule zaczęły latać w różnych kierunkach po całym mieszkaniu, a przestraszona rodzina Brining'a, powyskakiwała z łóżek. Na podłodze leżała płonąca kurka, a obok niej dwie zabite myszki.

Maria Szelechow

Pierścień GRZECHU

Powieść 27

Kino
600 m. pod ziemią.



Oberhausen (Niemcy) urządzą w starej kopalni w głębokości 600 metrów pod ziemią dla miejscowej ludności. W polrzeby kino to może służyć jako schron

Obudziwszy się nagle, oszołomiona Lucja długo nie mogła się uspokoić, powtarzając dziwne niezrozumiałe słowa Madonny, które utkwiły jej mocno w pamięci:

— Do Moskwy, do Moskwy.

Raptem drgnęła. Zrozumiała. Usiadła na łóżku, przeżegnała się pobożnie. Przecież w Moskwie mieszka człowiek, który zmarnował życie Dagny, ojciec malutkiego Rudi. Czy do niego wskazuje jej drogę Najświętsza Paniienka?

Wierząca, a jednocześnie przesadna, jak każda Włoszka, postanowiła pójść za głosem przeznaczenia odczuwając przy tym postanowieniu dziwną ulgę. Do rana modliła się gorąco i płakała.

Cichutko podeszła do kołyski. Rudi spał słodko. Był taki malutki, bezbronny i miły. Bezgraniczna miłość targnęła jej sercem. Gdyby nie to kochane maleństwo, któremu była tak potrzebna, na pewno niezwłocznie podążyłaby za Dagny. Teraz była prawie szczęśliwa, że tego nie uczyniła. Czekając widocznie jakiś cel, o ile sama Madonna zjawiała się wielkiej grzeszniczki, wskazując jej drogę do miasta, gdzie mieszka ojciec Rudi.

Na drugi dzień Rachmanowa była zdziwiona spokojnym wyrazem twarzy Lucji, przyzwyczaiła się bowiem widzieć ją zawsze beznadziejnie smutną i zapłakaną. Ucieszyła się szczerze.

— Miłość do wnuka zaczyna się odzywać. Chwała Ci, Boże — pomyślała.

Wybrała się na parę dni do G. Sprzedała pozostałe po mężu rzeczy i wróciwszy do Kolonii, oznajmiła Rachmanowej o swym postanowieniu wyjazdu do Rosji.

Akuszerka była zdumiona. Lucja tym razem okazała się bardzo tajemnicza.

— Muszę — powiedziała niechętnie, dając do zrozumienia, że nie ma zamiaru się tłumaczyć. I co zresztą mogła powiedzieć? Szła za głosem serca, na niewiadome, ślepo wierząc, że inaczej być nie może.

Na granicy Rosji i Polski do wagonu, w którym się znajdowała, wszedł siwy pan i zajął miejsce naprzeciwko niej. Miał sympatyczne spojrzenie szarych oczu i zainteresował się małym Rudi. Biorąc Lucję za Niemkę, zaczął z nią rozmawiać po niemiecku. Był mile zdziwiony, dowiedziawszy się że jest Włoszką.

— Kocham całym sercem piękną słoneczną Italię, spędziłem bowiem w Rzymie najmiłszy rok w swym życiu — powiedział.

Lucja od razu poczuła do niego zaufanie. Przedstawił się jej. Okazało się, że jest Polakiem, nazywa się Jan Kras-

sucki i tak jak ona jedzie do Moskwy. Ucieszyła się, że ma współtowarzysza podróży i nieśmiało wyznała, że boi się dzielnego obcego miasta, nie znając języka i obyczajów tego kraju. Krasucki uspokoił jej obawy, a odczuwając, że kobieta, z którą los zetknął go przypadkowo, przeżyła jakąś tragedię i będzie bezradna z maleństwem w obcym mieście, powiedział serdecznie:

— Dam pani świetną radę. W Moskwie mieszka ksiądz Antoni Świętochowski, człowiek niezwykle dobrego. Wprost z dworca uda się pani do niego i powie, że skierował ją tutaj Jan Krasucki, a będzie pani przyjęta jak swoja, bo mieszka z nim razem jego siostra, pani Jadwiga, wdowa po moim bracie, kobieta również niezwykła, pełna pogody ducha, pokory i poświęcenia, mimo strasznych przeżyć, których nie szczędziło jej życie. Prowadzi mu gospodarstwo i pomaga, czyni tylko może... Tak... A pamiętała ją jeszcze niedawno, weselą, radością, czarującą piękną, ubóstwianą. Co to był za miły i gościny dom... I takie nieszczęście.

Opowiedział Lucji, jak w ciągu tygodnia nieszczęśliwa Jadwiga straciła męża i 5-letniego synka na dyfteryt. Współczując kiwała głową. Czula już sympatię do tej młodej, a również nieszczęśliwej kobiety. Uspokoiła się zupełnie. Obce miasto nie wydawało się jej już tak straszne.

W Moskwie Krasucki ulokował Lucję w dorożce, pomógł otulić dziecko ciepłą kołderką i udzielił jej zdenerwowanej kobiecie ostatnich wskazówek, serdecznie się z nią pożegnał.

— Niestety tym razem nie będę mógł być u Świętochowskich, gdyż jutro z samego rana jadę do Kijowa, ale proszę serdecznie ich ode mnie pozdrówić — powiedział ścisłając serdecznie dłoń Lucji. Wskazał dorożkarzowi adres Świętochowskich i przyjaźnie machnąwszy ręką, skierował się w stronę dworca.

Moskwa powitała Lucję wielkopostnym dzwonem niezliczonych cerkwi i cerkiewek. W powietrzu rozlegał się pokutny, żalobny, ale melodyjny jęk, wywołując w duszy Lucji niepokój i wzruszenie. Wszak to niedługo Wielkanoc. Jak mogła zapomnieć! Pokutny dźwięk dzwonów jednocześnie nappełnił ją nadzieją.

— Naród, który tak czci Boga, na pewno nie jest zły i okrutny, a Najświętsza Paniienka nie nadaremnie mnie tu skierowała — pomyślała z otuchą w sercu.

Ksiądz Antoni Świętochowski mieszkał przy jednej z ustronnych uliczek Zamoskworeczia, w schłodnym ob-

strowym domu o starożytnej architekturze, z szerokim drewnianym gankiem.

Tuląc do siebie śpiące maleństwo, Lucja nieśmiało zadzwoniła w wiszący przy drzwiach dzwonek. Zakulysał się i zadzwonił dzwonek:

— Dzielić-dzielić, dzielić-dzielić.

Było coś miłego i niewinnie naiwnego w jego melodyjnym jęku.

Nie czekała długo. Za drzwiami rozległy się lekkie kobiece kroki i w zamku zagrzał klucz. Drzwi otworzyły się. Na progu stała młoda kobieta o rzadkiej uduchowionej urodzie. Jej duże szafirowe oczy parzyły melancholijnie na zmęczoną postać w czerni, tulącą dziecko do piersi. Spytała coś cichym łagodnym głosem, lecz Lucja nie zrozumiała jej pytania.

— Skierował mnie tu pan Jan Krasucki — powiedziała po niemiecku.

Młoda kobieta nieznacznie się zarumieniała.

— Bardzo się cieszę. Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi — przemówiła po niemiecku, szeroko otwierając przed Lucją drzwi.

— Proszę wejść i rozebrać się. Widzę, że pani jest zmęczona. Zajmę się tym słodkim maleństwem. Ogromnie lubię dzieci.

Westchnęła i pomogła Lucji zdjąć płaszcz.

— Proszę, niech pani wejdzie do saloniku, a ja tymczasem każę służącej zagrzać mleczka i przygotować łóżeczko dla bobaska.

Wprowadziła Lucję do niedużego skromnie umeblowanego pokoju. Wprost drzwi wisiał na ścianie cudowny krucyfiks z kości słoniowej.

Lucja nieśmiało obejrzała się dokoła. Z wdzięcznością spojrzała na młodą kobietę, w której od razu poznała Jadwigę Krasucką. Była całkowicie pod urokiem tej słodkiej istoty z smutnymi oczami anioła.

— Nie wiem, co panią sprowadza do nas. W każdym razie na pewno coś ważnego i... smutnego. Tak... Niech się pani nie dziwi moim słowom: próg naszego domu częściej przestępuje smutek i rozpacz, niż radość. Za swój obowiązek, uważamy dać ludziom trochę nadziei, otuchy i ciepła. Zadaniem brata mego jest być latarnią morską, której światło zawsze świeci, wskazując drogę rozbitkom wśród nocy i burz.

Uśmiechnęła się.

— Przepraszam bardzo, nie znam pani nazwiska ani imienia.

Choinka w Szkole

Powszechna Nr. 7.

W dniu 14 i 15 stycznia r. b. wspólnym staraniem Kierownictwa Szkoły i Komitetu Rodzicielskiego została urządzona tradycyjna „choinka” dla dzieci szkolnej.

W miłym nastroju dziesiątka spędziła kilka godzin. Rozdano przeszło 400 paczek ze słodyczkami dla dzieci uboższej Komitet Rodzicielski za pieniądze z poprzednio urządzonej imprezy dochodowej zakupił i rozdał 7 par obuwia, 3 palta, 3 ubrania 4 swetry, 6 fartuchów, 5 szt. bielizny i t. p. Oprócz tego zostało rozdanych, przydzielonych przez Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży 5 par obuwia.

Walne zebranie techników

— Walne zebranie Związku Techników R. P. w Białymstoku odbędzie się w niedzielę dnia 22 stycznia br. o godz. 10.30 w budynku Szkoły Dokształ. Zawodowej Męskiej, ul. Pierackiego 6. Ze względu na ważność obrad konieczny jest najlichnijczy udział członków i zainteresowanych.

O właściwy punkt widzenia w problemie ukraińskim

I
Artykuł poniższy jest pierwszym z cyklu artykułów poświęconych sprawom ukraińskim, które aczkolwiek odległe od naszego terenu mimo to są i dla nas aktualne. (Red.)

Różne okoliczności sprawiły, że t. zw. problem ukraiński zdobył sobie ostatnio w opinii publicznej — i to nie tylko polskiej, ale i europejskiej — wielką aktualność. Zmiany terytorialne, zaślepienie w Europie środkowej w związku z przemianą Czechosłowacji na Czechy-Słowację, powstanie dziwnotworu pod nazwą Rusi Zakarpackiej — przyczyniły się niewątpliwie do zaktualizowania t. zw. problemu ukraińskiego. A wraz z tym do ożywienia dyskusji na temat niniejszości narodowej w Polsce, obejmującej ludność rusko-ukraińską. To też zarówno w naszej publicystyce, jak i na forum parlamentarnym widoczne są usiłowania, by kwestiom narodowościowym — a więc w danej chwili dotyczącym i

sprawy żydowskiej i ukraińskiej — poświęcić hacniejszą uwagę i nasświetlić je z punktu widzenia polskiej racji stanu, polskiego interesu państwowego i narodowego.

I rzecz wielce charakterystyczna; obecne zainteresowanie kwestią ukraińską koncentruje się przeważnie

dokoła mniejszości narodowej w Polsce. Natomiast zupełnie niemal milczeniem pomija się zagadnienie ukraińskie tam, gdzie jest ono istotne, najważniejsze: w ZSRR.

Jest to zupełnie fałszywa perspektywa na t. zw. problem ukraiński.

Bo — stwierdźmy to jako dog-

Macki ukraińskie w powiatach wschodnich województwa białostockiego

Jak się dowiadujemy objazdowy teatr ukraiński czyni starania o pozwolenie na występy w naszych powiatach wschodnich. Zaznaczyć przy tym należy, że teatr ten występował już w ubiegłych latach między innymi w powiecie wołkowskim, nie ograniczając się do Wołkowyska, ale wyjeżdżając równocześnie do mniejszych osiedli w tym powiecie. Ponieważ ostatnio doszło do ścis-

łego porozumienia między Ukraincami a nacjonalistami białoruskimi, o czym szeroko pisała prasa wileńska, należałoby się bliżej zainteresować występami tego teatru, które nie mają tylko celów artystycznych i kulturalnych.

Władze administracyjne winny się poważnie namyśleć, czy należy udzielić zezwolenia na te występy wśród ludności białoruskiej.

mat, nie podlegający już zupełnie dyskusji — problem ukraiński zasługuje na wachod od naszych granic. To, co istnieje na terenie Polski, czy dawniej Czechosłowacji, czy też Rumunii — stanowi tylko drobny odpyk tego wielkiego problemu. Istota kwestii ukraińskiej „zastodkowane” się na terenie Sowietów. Tam bowiem istnieje terytorium swarte i „jednotliwe” co do składu narodowościowego ludności. Tam żywił ukraiński skupia się na szwach, w których stanowi zdecydowaną większość. U nas może być tylko mowa o sytuacji, wytworzonej przez fakt, że na pewnych obszarach Polski mieszka taki lub inny odsetek ludności rusko-ukraińskiej, o wynikających stąd konsekwencjach dla naszej polityki wewnętrznej.

Kwestia ta jest bowiem całkowicie sprawą wewnętrzną Polski, o której też wyłącznie zależy jej „regulowanie”. Natomiast w ZSRR mamy do czynienia z wielkim problemem, z prawdziwym i istotnym zagadnieniem Ukrainy, a nie — jak u nas — tylko z kwestią normalizacji stosunków wewnętrznych między państwem i narodem polskim, a społecznością, różniącą się odrębnym poczuciem narodowym i odrębnym wyznaniem.

To też punkt ciężkości t. zw. problemu ukraińskiego przesunąć trzeba w to miejsce, gdzie się ten problem istotnie mieści, t. j. do Sowietów.

A właśnie obecnie dzieje się zgola inaczej. Opinia publiczna Europy — a też i nasza — koncentruje swą uwagę na Małopolsce Wschodniej, czy na Rusi Zakarpackiej, ma przed oczyma Lwów czy Huszi, interesuje się „stucjami” przedstawicieli ukraińskich w parlamencie polskim czy członków „rządu” księdza Wołoszyna — natomiast wielkie przemiany, zachodzące na Sowieckiej Ukrainie, nie docierają przeważnie do wiadomości tych, którzy interesują się „problemem ukraińskim”. A tu przecież tkwi jądro tego problemu.

Tu zarysowują się wszelkie perspektywy, z których ocenę możemy znaczenie i przyszłość tego zagadnienia.

Wypadki zeszłoroczne przesłoniły jakby widok na to, co się dzieje na Ukrainie Sowieckiej, twór „zakarpacki” stworzył niejako dymną zasłonę, przegradzając spojrzenie na to, co w problemie ukraińskim jest istotne i najważniejsze.

Dopiero obraz sił ukraińskich na terenie Sowietów, dopiero walkie przeobrażenia, zachodzące tam od szeregu lat, dają nam należyty materiał do oceny t. zw. problemu ukraińskiego — a też i do wypracowania logicznych wniosków co do przyszłości i dalszych losów tego problemu.

To też zanim przystąpimy do analizy sytuacji obecnej, wytworzonej przez zaktualizowanie ostatniej kwestii znormalizowania stosunków naszych wewnętrznych na terenach, zamieszkałych przez ludność rusko-ukraińską — musimy sobie zobrazować przede wszystkim stan problemu ukraińskiego na wachod od naszych granic.

I o tym w następnym artykule.

Kradzież

— Felicja Oldziejewska, właścicielka sklepu przy ul. Pierackiego 70, zameldowała policji, że nieznani sprawcy władowali się do jej sklepu i skradli słodycze wartości 70 złotych.

REPERTUAR TEATRU i KINO

Sroda 18 stycznia

TEATR MIEJSKI — nie czynny
Kino „APOLLO”: Maria Antonina.

Kino „PAN”: Romana Szulera.
Kino „ŚWIAT”: Batalia nieustraszonych.

L. O. P. P.

II.

KARNAWAŁ

— W —

PRZESTWORZACH

Salony Wojewódzkie

11. II. 1939 r.

Mieszkanie 3 ch pokojowe wygodami do wynajęcia przy ulicy Szopna Nr. 6, obok Monopolowej. Wiadomość na miejscu.

Zjazdy powiatowe OZN. w woj. białostockim z udziałem grupy regionalnej posłów i senatorów

W dniach od 22 bm. do dnia 12 lutego br. z udziałem grupy regionalnej posłów i senatorów odbędzie się na terenie województwa białostockiego powiatowe zjazdy Obozu Zjednoczenia Narodowego według następującego terminarza:

Dnia 29 w Łomży z udziałem posłów Sleszyńskiego i Dobkowskiego, w Grodnie z udziałem senatora Bispinga, senatora Rataja i posła Budzanowskiego oraz w Suwałkach z udziałem senatora Łazarskiego oraz posłów Ryszki i Pankiewicza.

Dnia 2 lutego br. w Ostrołęce z udziałem posłów Sleszyńskiego i Dorkowskiego, w Bielsku Podlaskim z udziałem sen. Łazarskiego, posłów Erdmana i Mystkowskiego, w Wołkowysku z udziałem sen. Rataja i posłów Budzanowskiego i Krzywca.

Popierajcie LOPP.**Wojewódzkie posiedzenie Federacji PZO.**

W sobotę dn. 22 bm. odbędzie posiedzenie plenum wojewódzkiego zarządu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny z udziałem prezesów powiatowych organizacji.

Zebranie odbędzie się pod przewodnictwem prezesa posła Budzanowskiego i zajmie się całym szeregiem aktualnych spraw społecznych w których Federacja ma zamiar ingerować.

Posiedzenie odbędzie się w loka-

Wygrana zł. 5000

W 8-mym dniu ciągnięcia 4-tej kl. 43 lot. padła wygrana zł. 5.000 na numer 286 w Kolekturze:

A. Łobzowskiego

Rynek Kościuszki 6.

gdzie w poprzednich ciągnięciach padły następujące wygrane.

50000 na nr. 169149

2500 „ „ 1282

15000 „ „ 1282

15000 „ „ 153741

5000 „ „ 169141

5000 „ „ 153744

2500 „ „ 66061

1000 „ „ 37663

1000 „ „ 25822

1000 „ „ 25827

1000 „ „ 37662

1000 „ „ 37670

1000 „ „ 1282

Dr. Henryk Rożkowski

choroby nerwowe i psychiczne przeprowadził się z Choroszczy do BIAŁEGOSTOKU

Rynek Kościuski Nr. 9.

Przyjmuje codziennie

„ŚWIAT”

Dzisiaj rozpoczynamy start naszych przebojów

Pocz. 5. 7 i 9.

Arcydzieła filmowe w naturalnych kolorach.

Batalia nieustraszonych

Niebywały 102mach!

Wspaniała gra!

Przepiękne brwi!

Mistrzowska reżyseria

— W roli głównej —

George Brent, Olivia de Havilland

Genialna reżyseria Michaela Curtiza twórcy

„Kapitana Blooda” i „Szarych Łekkiej Brygady”

oraz w Białymstoku z udziałem posłów inż. Lipskiego i Antonowicza.

Dnia 12 lutego br. w Ostrowi Mazowieckiej z udziałem sen. Łazarskiego i posłów Erdmana i Mystkowskiego.

Zebranie przewodniczących obwodów OZN. i grupy regionalnej posłów i senatorów woj. biał.

Pod przewodnictwem p. sen. Michała Łazarskiego odbyło się w Białymstoku zebranie przewodniczących obwodów OZN. grupy regionalnej posłów i senatorów z województwa białostockiego.

Tematem obrad były dotychczasowe wyniki wyborów do samorządów oraz plan pracy na przyszłość. Równocześnie opracowany został program zjazdów powiatowych OZN, które odbędą się w poszczególnych powiatach, poczynając od dnia 22 bm. do dnia 12 II. br.

Na każdym ze zjazdów powiato-

kowskiego.

Następna turn zjazdów w innych powiatach odbędzie się po zebraniu grupy regionalnej posłów i senatorów.

wych obecni będą przedstawiciele władz parlamentarnych, wybrani na terenie naszego województwa.

Wyniki polowania P. Prezydenta Rzplitej w Białowieży

W Białowieży zakończono w poniedziałek polowanie prywatne urządzone dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z udziałem kilku ministrów i generałów.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył do Białowieży w ub. piątek witany przez p. wojewodę Ostaszewskiego i docę O. K. gen. Kleberga.

W rezultacie zabitych zostało 38 dzików, 1 lis i 1 ryś.

P. Prezydent opuścił Białowież

w poniedziałek zegnany przez starostę powiatowego Januszkiewicza.

Groźba

— Karolina Fedowska, Starobajarska i zameldowała policji, że Wacław Chodzelewski, Piasta 44, grozi jej na tle osobistych porachunków — pobiciem.

Cudowne uzdrowienie dziecka w Białymstoku**Po okładach wodą z Lourdes dziecko uniknęło operacji**

W jednym z poprzednich numerów naszego pisma podaliśmy szereg wypadków cudownego uzdrowienia w Lourdes.

Tymczasem społeczeństwo białostockie nie wie, że podobny wypadek zdarzył się i w Białymstoku. Przed świętami Bożego Narodzenia wyzdrowiała w sposób cudowny uczennica VI klasy szkoły powszechnej przy Liceum Pedagogicznym Irena M.

Leżała ona przez trzy tygodnie. Na podże powstał rdz kości wrzód. Dziecko było zupełnie unieruchomione. Noga była prawie bezwładna. Codziennie matka zawoziła je na dierternie.

Leczący je dr. Fiedorowicz zalecił dalsze leżenie, aż wrzód dostatecznie nabierze, aby móc go przeciąć i dopiero wtedy przedsięwziąć odpowiednie zabiegi.

Tymczasem matka Ireny M. dostała przypadkowo od zgrzmadzenia Łasterzanek przy ul. Ogrodowej 5 około dziesięć kropel cudownej wody z Lourdes. Zrobiła okład i po przyłożeniu dziecka w 20 minut później poczuła ogromną przemianę w nóżce. Ku ogromnemu zdziwieniu Irenki mogła ona już po dwudziestu minutach ruszać swobodnie nóżką. Zniknął również obrzdek, który sprawiał jej przed dwudziestoma minutami straszliwy ból. Niedługo Irenka

M. wstała, chodząc po mieszkaniu. Kilka dni temu była ona z matką na operze w teatrze im. Marszałka Piłsudskiego. Przeziębila się ona i obecnie leży znówu chora. Choroba ta jednak nie ma nic wspólnego z chorobą nogą, która została cudownie wyleczona.

Sprawą tą zainteresowały się bliżej sfery lekarskie. Nie jest wy-

kluczona, że zainteresują się tym wypadkiem i miejscowe władze kościelne.

Nadmieniamy przy tym, że cudowny ten okład zrobiony był z wody z Lourdes bez żadnej wątpliwości. Na flaszkę, którą otrzymała matka Irenki M. widnieje oryginalne opakowanie.

Nasi posłowie nie próżnują

W nadchodzącą niedzielę w Warszawie odbędzie się ogólnopolski zjazd związku izb i organizacji rolniczych, a więc najważniejszej instytucji łączącej wszystkie organizacje rolnicze w Polsce.

Na zjeździe tym dwóm posłom z

naszego terenu wyznaczone zostały nieposłednie role, a mianowicie p. poseł Budzanowski wygłosi zasadniczy referat o cwiacie na wsi, a pan poseł Antonowicz o współpracy polskiego handlu z rolnictwem.

Schwytnie przemytników sacharyny i tytoniu

Na pograniczu polsko-litewskim w rejonie Oraz zorganizowano szajkę przemytniczą. Aresztowano 7 osób na czele z niejakim Józefem Mir-

czunaszem. Przemytnicy uprawiali przemyt sacharyny, tytoniu i zapalniczek. Odbiorcami byli trzech handlarze żydzi.

Rabin siemiatycki powodem galimatiasu

Gmina Wyznaniowa Żydowska zaangażowała rabiną wyznaczając mu pensję roczną w sumie 1500 zł. By znaleźć pokrycie na ten wydatek nałożono na wszystkich Żydów mieszkających w miasteczku podatek „lokalowy”.

Wy”. Między innymi podatek ten w sumie 15 zł. nałożono na kupca Abramę Tumowskiego, który czując się pokrzywdzonym niesprawiedliwym wymiarem, a uważając że sprawcą za wysokiego wymiaru jest J. Siemiatycki napadł na niego w bożnicy i dotkliwie go pobił.

Siemiatycki złożył skargę do władz prokuratorskich i niewątpliwie sprawa ta znajdzie swój epilog na forum sądowym.

GRZECHEM JEST

wyrzucanie przepalonej żarówki elektrycznej, gdyż za minimalną dopłatą zamienić można ją na żarówkę nową, oszczędnościową i gwarantowaną w centrali żrówek

G. KUPLIŃSKIEGO

Białystok, Siemiatycki Nr. 1
DARMO dodamy do zamienionych lub kupionych żarówek wartościową premię.
PROSIMY SIĘ PRZEKONAC

Doktor M. KANEL

Białystok, Siemiatycki 37, tel. 5-85
Weneryczne, płuca, skóra, włośny
przyjmuje: od 9-1 do 5-8

Zobranie zarządu ZPZZ. doze ców domowych w sprawie umowy zbiorowej z właścicielami nieruchomości

Onegdaj odbyło się zebranie nowego zarządu Związku Dozorców Domowych ZPZZ., na którym opracowano projekt umowy polubownej dla dozorców domowych na rok 1939/40.

Zapisy do Państw. Szkoły Teletechnicznej w Warszawie

Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie rozpoczyna przyjmowanie kandydatów na 2-letni kurs nauki, który rozpocznie się w lutym 1939 r.

Kandydaci winni posiadać świadectwa ukończenia przynajmniej 6 klas Szkoły Średniej dawnego typu i odbyłą służbę wojskową lub zwolnienie z jej odbycia oraz nieprzekroczone 30 lat życia.

Nauka w Szkole jest bezpłatna, przy czym pilni słuchacze II kursu korzystają ze stypendiów Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Po ukończeniu Szkoły absolwenci otrzymują świadectwa teletechników, są przyjmowani do Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta Telegraf i Telefon”.

Podania z dołączeniem: metryki, świadectwa szkolnego, 3 fotografii, świadectwa moralności, świadectwa lekarskiego o przydatności do służby państwowej, życiorysu i własnoręcznie sporządzonego wyciągu z książeczki wojskowej, kierować należy bezpośrednio do Dyrekcji Państwowej Szkoły Teletechnicznej w Warszawie, ul. Nowogrodzka 45.

Termin składania podań upływa dnia 31 stycznia 1939 r.

Egzamin sprawdzający z matematyki w zakresie 6 klas gimnazjalnych

Numer akt Km. 4/39/11

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru II go, Józef Uziembło mający kancelarię w Białymstoku ul. Sienkiewicza Nr. 46 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1939 r. od godz. 9 w Białymstoku ul. Czystańska Nr. 8 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Samuela Rykowskiego składających się z radioodbiornika i planina oszaczonych na łączną sumę zł. 1200.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 4 stycznia 1938 r. Komornik Uziembło

dr. Walewski

choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
Sienkiewicza 14, tel. 9-49.

1939/40.

Projekt ten ma być przedmiotem rozważań na wspólnej konferencji z przedstawicielami nieruchomości, która została zwołana na dzień 17 bm.

dawnego typu rozpocznie się w lokalu szkolnym dnia 10 lutego 1939 r. o godz. 8 rano.

Prawda o secesji zmianowych z Klasowych Związków Zawodowych

Od jednego z wybitnych działaczy w Komitecie Zmianowych otrzymujemy poniższy artykuł „Będąc odpowiedzialnym na artykuł „Robotnika Białostockiego” w sprawie secesji zmianowych R. E. d.

Organ Klasowców „Robotnik Białostocki” od momentu wystąpienia zmianowych włóknarzy i utworzenia samodzielnego związku włóknarskiej, co formalnie nastąpiło dnia 8 stycznia br., przebrał zupełnie miarę w atakowaniu wszystkich i wszystkich. Posunął się nawet do groźby karnej, zapowiadając, że w stosunku do „Echa Białostockiego”, które wzięło w obronę interesy zmianowych, zastosuje przekonywujące argumenty. Możemy jednak zapewnić wodzów Klasowych Związków Zawodowych, że zmianowych nie odstraszy od dalszej zdecydowanej walki o realizację słusznych postulatów blisko 3.000 robotników zmianowych, wyzyskiwanych niemiłosiernie przez klasowych krzykaczy. Nic tu nie pomogą ani „przekonywujące argumenty”, ani kalumnie rzucane przez klasowców na osoby i działaczy, którzy widząc krzywdzącą działalność wodzów II go oddziału Klasowych Zw. Zawodowych opuścili ich szeregi, zdali sobie bowiem sprawę, że wodzowie ci prowadzą faktycznie rozbijającą robotę, wprowadzając rozbicie ruchu robotniczego.

Zmianowi robotnicy nie szukają i nie szukali partii politycznych, gdyż polityka ich nie obchodzi. Niech się na odcinku robotniczym nad polityką głowią ludzie, którzy poza wyjątkami robią na niej brudne interesy. Robotnik szuka sprawiedliwości, którą widzi we właściwym podziale pracy, bez wyzyskiwania go przez fabrykantów i kapitał, z którym

pewni wodzowie robotniczy bardzo ściśle współpracują. Robotnikowi polskiemu chodzi o to, by mógł utrzymać swą rodzinę, a dzieci swe wychować na prawych i godnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, czego nie mógł znaleźć w szeregach Klasowych Związków Zawodowych.

Dlatego też zmianowi włóknarze zerwali ostatecznie z klasówkami, i kroczą samodzielną drogą. Z dniem 15 stycznia 1939 r. rozpoczęliśmy rejestrację, czyli zapisywanie na członków nowopowstałego Centralnego Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego oddział w Białymstoku włóknarzy zmianowych, którzy szukając sprawiedliwości społecznej, zerwali z klasowcami i walczą o właściwy podział pracy w fabrykach białostockich.

Otóż możemy zapewnić naszych przeciwników, że prawie wszyscy robotnicy zmianowi wstępują gromadnie jako członkowie tej nowej zawodówki włóknarskiej, co jest najlepszą i najwymowniejszą odpowiedzią krzykaczom spod znaku „Rob. Biał.” i klasowców.

W dalszym ciągu organ klasowców pisząc o zebraniu czyszczy, nie miał nic innego do roboty, jak r z u c a ć obelgi na nas zmianowych. Nie będziemy polemizować z „towarzyszami” spod znaku Marksa. Polemika bowiem nie możliwa jest z działaczami, u których kaet lub inne narzędzia zbrodni są ostatecznym argumentem. Nie będziemy więc odpowiadać, kto z nas jest sprzedawczykiem mas robotniczych, a kto o interesy robotnicze dba istotnie. Masowy napływ zmianowych do naszych szeregów po 15 stycznia jest dostateczną w tym kierunku odpowiedzią.

Mimo to musimy wskazać na

Representacyjny film jubileuszowy M.-G.-M.
Według monografii STEFANA ZWEIGA

APOLLO
REŻYSER
S. Van Dyke

MARIA ANTONINA

Pomnik dramatyczny królowej, która nie mogła dać korony pierwszeństwa przed sercem.

W ROLI
GŁÓWNEJ

NORMA SHEARER

grube niedokładności i rzadką przesadę tego organu jeżeli chodzi o ilość obecnych na zebraniu klasowych czyszczy.

My wiemy, że na tym zebraniu było wszystkich 60 czyszczy. Ale prawdopodobnie sprawozdanie z tego zebrania podawał p. Matejczyk, który jednym okiem widział 60 czyszczy, dodał na drugie oko drugich 60 a dla pewności zaokrąglił tę liczbę do 20 osób. Jest to jednak szczegół nad którym nie warto się rozwodzić.

Musimy jednak podnieść szczególną perfidię, z jaką walczą z nami nie przebiegający zupełnie w środkach z nieprawdziwego zdarzenia działacze z klasowych związków zawodowych. „Rob. Biał.” napadając na nas, połączył z naszą działalnością p.p. Macankę i Przytułę. Pocażuk o kogoś idźba w oku, gdy się nie widzi w swoim całym belek. Robotników zmianowych nie absolutnie nie nie obchodzi p. Macanko. Jeśli zaś chodzi o p. Przytułę, to właśnie nie kiedy indziej tylko na wiecu naszym w dniu 8 bm poproszono go, by opuścił salę obrad, jako niezainteresowany i nie mający nic wspólnego z robotnikami zmianowymi przemysłu włókienniczego.

Ta wykretna dywersja na naszych szlach uprawiana z premedytacją przez klasowców nie im nie pomoże. Zmianowi nie powrócą do szeregów Klasowych Związków Zawodowych spod znaku PPS i Bundu.

Robotnicy zmianowi poznali się w ciągu długich lat należenia do tych związków, na tych far-

bowanych lisach. Usamodzielnimy się, aby walczyć o swój i swych rodzin byt, robotnicy zmianowi znaleźli już lokal, który znajduje się przy ul. Pierackiego 12. Biuro zmianowych czynne jest codziennie.

Robotnicy zmianowi na czele z Pietraszewskim, Dobrodumowym, Ortaszewskim i Prusową wzięli się twardo do roboty, aby naprawdę wyzwolić robotnicę i robotników spod jarzma „dobroczyńców” związkowych. Pamiętajcie oni o hasle, o którym zapomnieli zupełnie wieloletni panowie towarzysze z ulicy Jurowieckiej i Poleskiej, że wyzwolenie robotników musi być dziełem samych robotników, nie zaś najmniejszej kliki towarzyszy Matejczyków, Buchalów, Mackiewiczów i im podobnych, którzy są właściwymi rozbijaczami ruchu zawodowego i judaszami wielkiej sprawy robotniczej, gdyż będąc sami robotnikami, zapomnieli o innych robotnikach, którzy również mają prawo do życia.

Więc towarzysze z ulicy Jurowieckiej i Poleskiej. Nie oszukujcie mas robotniczych. Miarka już się bowiem przebrała. Za naszą secesją z waszych szeregów pójdą następne. Niedługo będziecie wam nie tylko w Białymstoku, ale w ogóle w Polsce za ciasto.

M. Ws.

Sprzedaje się 2 domy drewniane dochodowe ul. Skorupska Nr. 21 róg Piasta. Wiadomość na miejscu m. 1.

Kino „P A N”

Pocz. 5, 6, 45, 8, 30 i 10 w.

po sukcesach obrazu „PERŁY KORONY” — PREMIERA drugiego rewelacyjnego filmu tego samego aktora i reżysera.

ROMANS SZULERA

Kolektura M. Wejdenbauma wzbogaca!

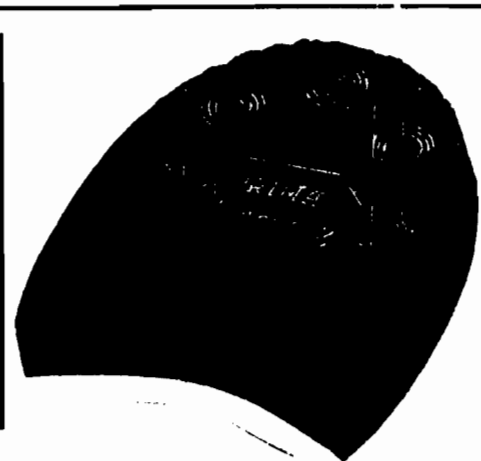
Dotychczas w ciągu IV klasy 43 Loterii Klas. padła dzienna wygrana zł. 20.000 na Nr. 38958

oraz wiele wygranych. W poprzednich loteriach padły następujące wygrane:

35.000 — 7513	15.000 — 28956	10.000 — 28965
30.000 — 33853	15.000 — 48719	10.000 — 123131
25.000 — 46718	15.000 — 161284	10.000 — 134383
20.000 — 23833	10.000 — 28956	10.000 — 24486

Szczęśliwe losy do I kl. 44 Loterii Klasowej już są do nabycia

w Kolekturze M. Wejdenbauma R. Kościuszki 28 tel. 14-23
Kilińskiego 7, PKO 64.039



Najtrwalsze obcasy i skórę gumową w najlepszym gatunku — POLECA
Fabryka Wyróbów GUMOWYCH

„Brage”
w Warszawie
PRZEDSTAWICIEL
na Białystok i Kreay
Wschodnie
M. SEROK
BIAŁYSTOK,
ul. Piłsudskiego 2
Telefon 71

Ceny miejsc od 54 gr.
Dziś i dni następnych
Wyłączne dla inteligencji

Dr. Karol Ryglewicz
Ordynator Oddziału
ginekolog—położn. Szpitala Sw. Rocha
osiedlił się i przyjmuje
Al. Kościłkowskiego 26 |
od godz. 12—1 i 4—5.

Dr. Anna Indenbaum
Sienkiewicza 24, tel. 15-26,
choroby skórne i weneryczne
wyłączenie u kobiet
Przyjęcie: od 10—2 i od 5—7.

dr. Adamowicz
choroby wener., nlemoc, skórne
przyjmnie od godz. 9—1 i 4—7
Piłsudskiego 17, tel. 6-40

LEKARZE SPECJALISCI
Dr. LEA BOMASZOWA, ginekolog i choroby
kobiety. Białystok, M. Piłsudskiego 6,
tel. 6-46, przyjmnie od godz. 9—1 i 4—5
Dr. Adamowicz, choroby weneryczne
skórne. Przyjmnie od godz. 9—2 i 4—7
Białystok, Marsz Piłsudskiego 17,

KAWA STELLA
DLA CIEBIE I TWOJE DZIECKA
Ządać we wszystkich sklepach spożywczych

Kino teatr ogłasza miesiąc przebojów
„SWIAT”
17.I — 17.II
Wybraliśmy z pośród 50 filmów produkcji europejskiej i amerykańskiej następujących 5 arcydzieł, które zachwycić muszą każdego

Film w naturalnych kolorach
„Batalia Nieustraszonych”
Premiera odbyła się 17.I.39 we wtorek.

Przecudna operetka filmowa
„N A N O N”
W roli gl. najlepsza śpawaczka Europy
ERNA SACK
i tenor królewski opery
w Holandii
Johannes Heesters

Arcydzieło filmowe
„Student z Pragi”
Na ten temat był ongi
przecudny film niemy
z Konradem Veldtem
leż jeszcze piękniejszy
z A. Wolbrückem

Film-gigant
Czterech na Posterunku
Wielki film morali, która
go traci i akcja pełna
napiecia w zruszającego
w r. g. Viktor Francan
i Marcelle Chantal

Film rzewny, jak melodie skrzypiec
cygańskich
„CYGANKA”
Film ten przewyższa
wszystkie dotychczasowe
filmy z życia
cyganów
w roli cyganki
Rochelle Hudson

NA KARNAWAŁ TAŃCZYĆ
wytwornie i szybko wycza
Szkoła
Tańców J. MORYNA i I. MAJSA
Białystok, Rynek Kościuszki 9.

Nieocenione ułatwienie
— w gospodarstwie
Ważne dla P. P. Gospodyni
Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości P. T. Konsumentów. że ukazal się w sprzedaży
MYTOL „Wosk” w proszku
p. n. „Tempo”
wyrobu znanej firmy „DOBROLIN”
w Warszawie
Wosk w proszku „Tempo” służy do czyszczenia pościeli i podłóg i jako tak posiada wiele zalet.
Zędać w sklepach aptecznych i sklepach towarowych

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych 43-ej Loterii Państwowej.

PIERWSZE CIĄNIENIE

Ważniejsze wygrane

5.000 zł. — 47740
50.000 zł. — 110183
15.000 zł. — 100937 143673
10.000 zł. 16992 55457 128428
5.000 zł. — 40090

2.000 zł. — 3631 4130 11012 13024
3161 15501 21186 30914 37247 39045
9080 42677 52986 68051 90908 105677
10425 111015 112364 116594 120168
55277.

1.000 zł. — 17157 20267 26716 35042
7272 38359 41090 44289 49063 49241
40392 50965 66787 71034 79367 81381
4390 93765 95069 99147 101075 104115
14085 116118 171382 124098 125185
25835 126740 128016 130588 133882
35800 141842 142024 156172

WYGRANE o zł. 250

20 187 220 89 327 581 704 16 803 49 900 1050
113 44 67 77 230 62 73 334 67 442 551 680 742
132 56 72 354 436 544 79 658 713 27 406 239
145 497 545 54 91 620 738 816 24 41 58 924 509
172 311 428 538 634 781 944 36 74 7082 306 50
113 529 639 935 8022 161 206 99 302 407 18 553
379 738 930 901 9138 43 279 401 705
10245458 353 40 176 522 601 11 763 889 4 904
21 35 11099 242 367 357 451 63 81 538 638 822
143 12124 45 78 243 50 387 89 419 82 879 677
13008 123 220 69 83 306 44 461 569 7974 14191
123 528 661 768 15019 121 229 97 428 655 729 874
16345 144 256 426 219 64 7 800 37 927 73 16064
124 53 402 595 678 731 884 935 18091 138 311
118 38 636 96 786 829 35 978 84 19124 35 346
35 446 471 515 45 614 81 730 832 937

20216 24 36 316 42 90 810 949 21058 193 239
117 435 650 837 57 80 22006 19 108 213 82
738 823 81 23000 8 31 100 91 314 96 506 610 74
8 829 24290 95 382 428 503 686 25156 261 347
9 460 64 560 690 714 34 82 26001 112 13 2057
36 308 94 603 70 73 759 27006 104 71 93 251 556
28037 225 80 319 595 29033 368 91 546 58 77 79
320 704 96 824 902 63 67
30008 88 173 96 378 82 412 24 68 572 822 985
28 31000 243 94 326 598 682 822 32152 241 630
719 20 874 991 95 33056 213 395 445 604 73 920
11024 150 575 655 510 35100 63 82 99 333 400 43
52 609 75 800 36028 186 344 56 429 657 58
78 729 943 37052 122 40 274 77 304 75 404 42
528 96 684 674 854 936 75 38209 27 9 319 53
475 605 69 704 814 30027 90 127 55 79 234 360
43 784 868 87 98 974

40115 47 49 84 233 95 307 625 8 8792 959 72
41032 87 93 152 74 214 37 99 418 82 52 758
42197 391 437 800 926 43031 41 43 110 39 68 284
36 242 471 548 627 90 84 874 92 991 44068 236
322 767 99 847 54 77 45024 46 326 435 46 60 75
36 99 526 618 727 8 88 817 915 88 46080 90 106
90 21 267 534 81 738 812 47002 3 171 96 240 57
120 37 50 70 538 653 84 735 823 960 48131 65
267 2 352 602 448 744 834 934 56 49014 30 116 61
242 564 614 735 902 51

50047 410 216 305 74 98 852 89 83 613 55 979
5102 69 123 84 215 16 525 644 53 58 814 55 63
719 55228 129 2 319 725 810 84 94 95 995 83247
128 50 677 91 726 81 812 88 986 4194 255 325 32
91 98 615 7 81 716 55060 168 71 231 338 41 411
16 810 15 753 84 50015 305 430 733 885 205
57227 429 92 99 592 733 950 58056 85 119 32 945
94 343 87 400 59 502 99 616 764 82 8 2 5925
41 72 1695 271 82 731 939

60019 187 205 25 92 447 513 674 844 92 922
61029 41 83 516 622 61 83 932 38 62037 45 183
256 567 841 813 25 914 68040 48 115 247 53 55
87 404 617 653 841 86 64058 109 43 292 356 448
541 613 29 41 804 94 833 65021 508 812 733 66513
43 628 87 86 218 27 90 67034 121 211 49 328 81
473 518 62 78 869 824 979 68257 386 421 455 68
509 44 60 601 37 69231 78 94 376 634 840 44

70048 81 296 506 681 756 811 71013 18 102 36
202 8 554 92 637 51 842 948 72076 99 260 334 71
418 563 99 896 73025 210 383 412 49 9 82 502 34
38 82 718 22 24 74011 42 82 228 470 862 75453
80 811 28 731 33 90 850 80 74247 325 66 546 64
650 716 85 921 77252 97 395 432 74 600 3 40 64
78491 502 11 47 704 932 78 79040 58 210 445 629
713 90 872

80070 122 280 41 24 537 728 847 975 81054
146 324 513 414 529 801 11 906 82100 38 75 321
469 737 927 83087 177 438 524 45 858 70 95
84249 460 65 75 733 612 20 98 998 988 85035
56 124 48 336 51 380 37 896 86001 609 96 742 819
27 946 87003 130 204 22 314 97 469 505 967
88008 81 169 78 226 743 939 89097 225 420 91
90057 231 320 22 464 85 87 577 615 826 50
998 91382 444 82 608 97 750 66 925 20306 42
146 329 428 545 628 97 722 59 64 816 46 83 69
93032 111 297 404 12 87 579 81 667 739 84 876
908 34 94117 69 343 46 445 630 83 802 32
95128 82 365 514 96182 88 90 220 65 77 521 713
822 34 55 929 97103 45 90 295 460 890 98102 67
57 361 474 601 738 800 932 64 91 99039 177 310
67 68 545 690 91 769 72 812 973 78

100085 119 89 94 216 26 59 79 99 350 83 475
79 568 101103 60 290 324 80 449 554 47 611 74
781 94 95 871 927 47 80 102106 486 609 66 784
48 103311 497 574 653 701 96 97 979 104047 74
108 300 1 35 49 427 698 764 884 901 105131 47
60 98 232 435 514 803 106103 463 84 841 49 915
107157 89 265 340 463 536 43 639 87 743 44 855
975 108443 85 829 42 616 19 756 936 109005 119
34 58 224 362 433 575 609 36 749 879

110005 85 117 268 328 408 68 505 608 794
870 998 111274 77 442 68 638 775 80 848 990
112 46 62 87 111 86 312 15 674 851 70 86 901 52
53 11301 129 87 207 8 359 581 704 815 87 76
114055 61 102 216 351 11439 69 339 61 88 977
55 111073 342 452 745 906 57 117016 31 212 95
520 68 118115 268 507 28 52 613 43 73 750 91 935
119319 419 99 562 721 24 80 759

120157 59 320 52 53 56 40 11 24 518 82 569
81 756 69 957 121297 412 38 624 55 701 801 99
972 65 93 122236 64 99 318 44 875 92 601 940
913 61 123022 61 154 87 205 62 889 70 539 40 44
658 714 17 46 883 124080 118 21 72 224 72 4 344
438 517 16 662 125022 78 419 66 600 70 957 71
81 126070 308 19 20 409 47 54 59 546 867 950
71699 428 582 722 64 914 128253 314 24 62
71 617 58 129019 90 178 86 453 73 87 96 537 600
26 54 824

130102 28 89 200 79 633 789 941 44 55 131093
113 49 321 442 46 68 71 83 544 65 770 62 882
053 66 113095 45 134 258 76 590 610 34 876 93
133079 87 243 4 304 412 507 27 79 616 45 773
18 836 937 40 134010 20 62 65 133 37 73 204 94
233 400 501 777 135137 219 443 91 610 60 714 24
16143 181 293 363 31 62 530 820 53 57 65 935
137170 187 307 495 62 92 746 60 850 138037 95
120 420 584 680 748 58 931 80 139037 82 184
253 63 483 99 511 20 47 658 720 862 89 959
140076 203 19 40 71 85 479 526 616 820 29

33 141018 120 72 339 87 535 37 806 79 57 936
142075 131 51 225 726 917 87 143233 507 833 55
911 144080 99 258 624 835 78 928 145122 214 333
492 513 19 46 619 90 779 89 881 146185 268 310
68 82 402 82 503 56 619 26 880 954 147051 63
192 264 301 30 471 664 867 953 148013 172 2224
94 309 451 520 84 713 836 621 57 149107 90 2334
389 724 836 92

150025 349 419 633 60 61 703 7 51 861 151020
99 107 63 326 498 528 629 721 864 71 152002 116
276 398 454 511 630 47 703 153019 97 179 442
90 504 600 747 81 874 974 154204 404 15 90 546
659 69 716 86 657 989 155220 3 62 306 14 517
18 980 156026 75 151 228 361 438 51 390 664 881
53 157022 145 255 393 426 25 37 516 603 97 951
158084 142 229 33 63 457 717 871 975 159040 66
72 164 335 561 76 664 83

Drugie ciągnięcie

50.000 zł. — 85912
25.000 zł. — 108285
15.000 zł. — 41371
5.000 zł. — 23492 35705 50016 84423

106759 124779
2.000 zł. — 29269 34413 43704 67275
71465 82033 83961 84272 92182 97685
111203 120677 123460 134539

1.000 zł. — 15035 26625 27678 29432
31278 35944 43860 43875 43950 48408
49140 49273 48403 53468 59076 67630
84109 85429 91789 92555 92564 93925
98922 115102 120248 120409 129525
131409 143316 146865 149524 151492
158186 159425

Drugie ciągnięcie

wygrane po złotych 250
199 437 6 503 663 81 1252 519 90 823 52 2195
215 852 606 752 832 923 3374 479 546 979 4075
66 133 37 377 430 518 905 5250 417 960 71 6105
484 556 7101 235 430 682 709 99 8122 96 274
303 536 44 67 701 9226 323 650 848 947

10092 234 428 753 1259 363 407 650 731 873
993 12082 335 604 721 949 81 13011 220 57 14332
427 608 54 15319 53 573 677 801 99 934 16376
411 33 517 636 87 846 81 17051 373 601 744
824 48 18131 53 413 532 737 926 19087 677 8750
20935 21270 534 279 896 22289 417 612 83 776
89 551 74 954 23344 562 854 24127 38 54 229 362
467 87 722 993 25117 236 408 6501 801 26023 1184
348 501 667 872 936 77 27669 2680 373 624 783
29670 935 96

30028 58 205 436 67 577 745 31227 502 78 798
970 73 32082 34 149 210 542 7 85 731 8981 33023
59 363 504 33 0 0 97 87 931 34015 29 248 345 73
621 56 35051 0 0 40 608 36083 270 325 85 98
754 0 9 56 917 0 186 94 166 92 3 478 5 651 59 79
701 0 99 920 0 186 94 166 92 3 478 5 651 59 79
348 482 824

40431 617 767 827 61 41014 557 96 42371 89
566 43092 213 23 352 437 811 44058 73 239 626
818 35 94 947 70 45026 49 148 461 905 46550
83 731 74 47015 143 333 34 506 78 764 84 78
48092 213 546 86 634 935 81 49122 286 302 401
87 641

50068 817 42 51065 85 97 318 85 87 508 820 30
943 52009 57 722 943 53163 215 601 98 829
51909 99 207 345 55 453 56 11 564 81 918 66
55108 821 56200 423 786 86 835 96 57459 668 70
97 978 58180 334 51 402 672 59067 239 468 569
723 63 98 888 92 908 92

60036 378 578 81 679 705 61066 210 47 81 420
87 705 62041 106 41 291 422 607 40 739 812 971
63068 521 709 906 64252 519 701 62580 643 58
710 66107 710 71 74 96 67 100 236 357 454 620
847 68201 365 616 763 98 780 59228 75 316
443 65 515 746 955 94

70152 98 412 949 57 71217 788 895 72326 484
87 797 13015 294 392 527 74257 718 75058 321
4198 960 61 76144 226 348 721 28 894 77077 187
253 317 407 729 78109 71 214 52 96 513 793 956
79661 88 701 21 844

80183 338 80 540 82 717 18 924 72 77 81298
615 82109 340 637 759 890 83189 756 81 858
81086 101 365 85020 211 339 86045 117 401 39
837 87115 827 38 88047 314 586 648 802 19 9000
2781 605

90062 151 336 405 10 10 91100 909 82139
211 483 93231 395 521 684 94517 66 986 93030
812 827 96371 620 77 883 90 9156 613 795 98030
207 623 820 90105 278 392 580

100139 206 37 79 839 101375 572 619 705
102253 514 698 103021 172 732 41 101164 255 71
308 18 515 629 895 919 105252 334 592 906 95
106121 270 610 107113 594 521 681 894 108043
55 290 890 109115 37 415 44 936 95

100139 206 37 79 839 101375 572 619 705
102253 514 698 103021 172 732 41 101164 255 71
308 18 515 629 895 919 105252 334 592 906 95
106121 270 610 107113 594 521 681 894 108043
55 290 890 109115 37 415 44 936 95

100139 206 37 79 839 101375 572 619 705
102253 514 698 103021 172 732 41 101164 255 71
308 18 515 629 895 919 105252 334 592 906 95
106121 270 610 107113 594 521 681 894 108043
55 290 890 109115 37 415 44 936 95

110082 568 718 954 30 87 711367 72 97 948 681
999 118089 20 441 799 118128 478 80 88 132667
120 511 640 890 118136 597 486 603 984 136779
532 788 858 118145 90 798 988 118167 422 688
812 940 84 119494 73 9

120078 344 78 458 74 951 59 121330 58 494
553 71 663 719 852 988 122059 90 522 90 522 981
973 122302 306 517 79 633 94 783 884 929 124408 799
939 125046 81 94 410 577 729 38 892 812 65 126499
38 610 765 837 127378 585 761 990 128005 20
35 54 304 74 603 36 746 125303 13 424 820

1280101 891 311 40 593 628 66 782 990 181067
268 388 875 919 59 128145 348 573 75 128554 253
320 484 870 902 134100 75 75 515 95 767 883 135172
303 920 13624 385 597 960 137163 303 1 85 476
673 852 918 138295 312 581 435 99 836 933 48
199147 225 343 85 590 614 34 91 724 77
140028 40 258 400 722 811 974 141110 246 385
465 570 94 693 551 983 142077 663 736 81 143070
175 463 759 875 144054 125 328 671 986 146093
118 341 77 957 147633 148618

MUZEALNE OSOBLIWOŚCI.

Kolekcja zębów sławnych ludzi.

szeroka skala ludzkich zamiłowań.

Trzy zamiłowanych kolekcjonerów są tak różne, jak różnorodne są dziedziny kolekcjonerstwa. Skala zamiłowań w tym kierunku jest rozległa od Pinakoteki monachijskiej do muzeum sztuki kucharskiej, zbioru exlibrisów i tapet w Kassel. Jedne zbioru dywają zaznaczone w Beckerach, inne wiedną w zapomnieniu, otoczone jedynie opieką kolekcjonera, na którego najbliżsi patrzą, jak na nieszkodliwego pomysleńca.

W Altenburg, w Turynii żył pewien mieszczanin, który był zamiłowanym graczem w karty. Chcąc pozostawić po sobie trwałą pamięć obywatel ów zaczął kolekcjonować różne typy kart do gry. Przed śmiercią zbiór swój zapisał miejscowemu muzeum, zobowiązując jednocześnie swych spadkobierców do kontynuowania rozpoczętego przez siebie dzieła. W ten sposób powstała kolekcja kart do gry ze wszystkich krajów i czasów od starożytności poprzez średniowiecze do ostatnich lat.

Pewien kelner w Berlinie wziął się na zbieranie przedmiotów pamiątkowych z wielkich katastrof. Po kilkunastu latach cichego i wytrwałego kolekcjonerstwa otworzył w swym mieszkaniu „muzeum pamiątek z wielkich katastrof”, gromadząc kilka tysięcy różnych przedmiotów i części, pochodzących z rozbitych aut, pociągów, samolotów, sterowców, okrętów itp. Od pamiętnej katastrofy Zeppelina pod Echterdingen do niedawnego pożaru „pałacu kryształowego” w Londynie, można w tym osobliwym muzeum znaleźć szczątki rozmaitych przedmiotów, związanych z danym wypadkiem.

Próba pomadek do ust



W biologicznym laboratorium w Hollywood wszystkie nowe szminki i pomadki do ust próbowane są na skórze świnek morskich, która jest 10 razy delikatniejsza i wrażliwsza od skóry ludzkiej.

Pewien pastor w Niemczech południowych ma również oryginalną kolekcję wszystkich nazwisk niemieckich, kończących się na „mann”. Brak w niej tylko jednego Manna, znanego pisarza niemieckiego Henryka. W jednym z domów dreźnieńskich znajduje się zbiór lamp naftowych od skonstruowanego przez Łukasiewicza, wynalazcę lampy naftowej, jej prototypu do nowoczesnych lamp naftowo-gazowych.

We Francji jeden ze szwagrow młodszego Dumasa zbiera dzwonki i dzwoneczki różnych kształtów o rozmaitym dźwięku.

W Wiedniu jeden z arcyksiążąt trudni się kolekcjonowaniem lasek.

W Warszawie żyje pewien antykwariusz, który posiada oryginalny zbiór różnych obrazków i upostaciowań diabła. Kilka tysięcy obrazów, rzeźb i figurek „diabelskich” zapełnia jego gablotki.

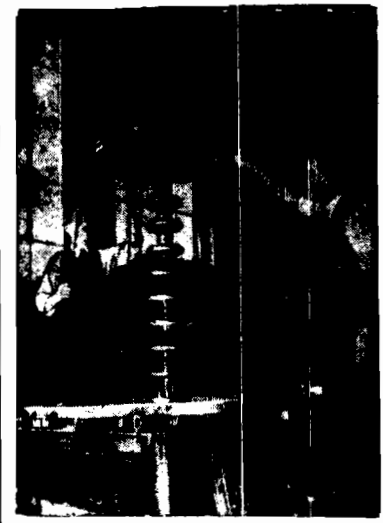
Pani Horvat w Budapeszcie gromadzi zwierciadła zebrała ich dotąd 7 tys. sztuk. W Marsylii w mieszkaniu byłego kelnera Pellisiera znajduje się zbiór 22 000 kart obiadowych, zebranych w czasie kilkuletniej służby kelnera prawie ze wszystkich lokalów restauracyjnych na całym świecie. Między innymi znajdują się u niego oryginalne menu Napoleona III, drukowane na złotym liście menu Rockefellera i wiele innych osobliwości. Najoryginalniejszą jest bodajże jednak kolekcja zmarłego pod koniec ub. stulecia, znanego aktora Camilla Schwarza, który zbierał kwiaty z grobów sławnych ludzi. W tym jedynym na świecie „cmentarnym zielniku” znajdują się kwiaty z grobu Szopena, Goethego, Bismarcka i wielu innych.

W Monachium mamy także zbiór biletów tramwajowych. Skolekcjonował je skrzętnie pewien monachijski lekarz, gromadząc około 50 000 biletów tramwajowych nie tylko z Monachium, ale innych miast niemieckich, a nawet kilku stolic europejskich, m. in. także z Warszawy.

Ktoby chciał zobaczyć jak wyglądał pierwszy rozkład jazdy, może udać się do księdza H. P. Haarta w Newmarket w Anglii, który w swoim zbiorze ma wszystkie egzemplarze pierwszych wydań rozkładu

jazdy, ułożone według krajów i roku wydania. Pewien obywatel w Augsburgu kolekcjonuje wszystkie książki, w którym czy to w sposób literacki czy naukowy traktowana jest kwestia samobójstwa. Pończochy i skarpety zbiera pewien obywatel Goslaru, a pewien adwokat sztokholmski ma okazałą kolekcję zębów sławnych ludzi, między innymi trzonowy ząb Edisona. Stendhal społukał raz człowieka, który namiętnie kolekcjonował puste butelki po winie. Na pytanie jednego z przyjaciół, czy go ta dziwna mania nie rozśmieszyła, znał komu pisarz odrzekł: „Dlaczego miałbym się śmiać — ten człowiek przechowuje z pietyzmem powłokę, której treść my potrafiliśmy roztrwonić”.

Roentgen o napięciu miliona volt.



W Shenecjady (St. Zjednoczone) dobiega końca budowa największej lampy roentgenowskiej świata o napięciu miliona volt. Lampa ta będzie wytwarzała promienie równie mocne jak światło słońca, wartości 45 milionów złotych.

Klub obrony teściowych

ma świetnie zaopatrzonego bufet

Grono zacnych mężów nowojorskich postanowiło wypowiedzieć walkę wszelkim żartom i dowcipom na temat teściowej. W tym celu utworzono specjalny klub „Obrony teściowych”, którego zadaniem będzie propagowanie w słowie i piśmie zalet teściowych, oraz zwalczanie wszelkich złośliwości, wypowiadanych pod ich adresem. Jak mówią w Nowym Jorku, do nowego klubu zapisało się dotychczas 22 zięciów, którzy teściowe dobrze trzymają w rękę. Na pomysł założenia klubu wpadł jeden z nich po ostrej sprzeczce z teściową, która nie pozwoliła mu wyjść na szklaneczkę ulubionego whisky. Trzymani surowo zięciowie postanowili pod maską obrony teściowych używać sobie do woli w klubie, który posiada doskonale zaopatrzonego bufet.

Herbata z bzu czarnego

jest doskonała przeciwko przeziębieniom

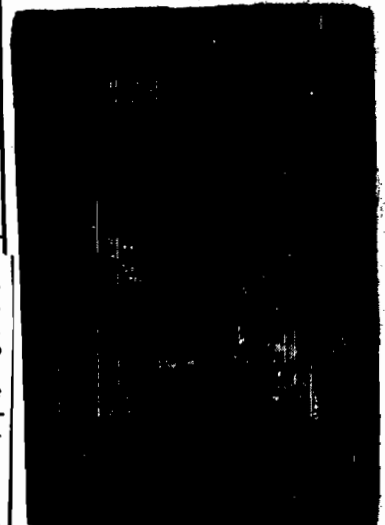
Wszyscy dookoła są przeziębieni. Ten kaszle, tamten kicha, a ta pani ma czerwony od kataru nos. Czas przeziębienia panuje wszędzie. Bardzo często nie zwraca się zupełnie uwagi na katar i kaszel, a przecież tak jedno jak i drugie za chorzenie pochodzi od kataralnych zapaleń błon śluzowych w nosie i gardle, drogę oddechową i zanieczyszczenia bronchii. Objawy jak kaszel i katar są oznakami przeziębienia, lub szkodliwego działania dymu, kurzu czy gazu. Katar i kaszel są zachorzeniem nader męczącym, tak, że należy się ich wystrzegać, gdyż zbyt lekceważone stają się uciążliwe i niebezpieczne. Zapalone błony śluzowe stają się drzwiami otwartymi, przez które wchodzić mogą zarazki chorobotwórcze innych, poważnych chorób.

Więc nie lekceważąc sobie ani kataru ani kaszlu, lecz zaraz przy ich pojawieniu się zapobiegać im. Dobra, gorąca herbata pita na sładko jest starym wypróbowanym środkiem przeciwko katarowi i przeziębieniu. Nos i gardło naciera się ciepłą oliwą. Tak samo działa leżąc na kaszel miód pszczoły, żywokostny, tymiankowy i inne.

Przy zapaleniu gardła należy płukać gardło wodą z solą, szatwią lub wodą utlenioną, a pić herbatę lipową. Przy chrypce należy również płukać w gardło wodą utlenioną. Herbata z mchu islandzkiego jest również wskazana na picie przy przeziębieniach ogólnych. Tak samo her-

bata z bzu czarnego jest po prostu niezastąpionym lekarstwem przy zachorowaniach na te przeziębienia.

Wubien et miedziety.



Niedźwiedź z lasów bambusowych Birmy „Ming”, nowy i cenny nabytek londyńskiego ogrodu zoologicznego lubi, kiedy młodzieńcy targa go za gęste kudy.

Ojciec, syn i wnuk

noszą to samo imię.

Z okazji świąt zjechała się do Białego Domu najbliższa rodzina Rooseveltów i w noc wigilijną spało w Białym Domu aż trzech Franklinów D. Rooseveltów.

Franklinami tymi byli:

1. Franklin D. Roosevelt, prezydent Stanów Zjednoczonych.
2. Franklin D. Roosevelt, jr., syn prezydenta.

3. Franklin D. Roosevelt, III, wnuk Roosevelta.

PODSŁUCHANE

KOMPLEMENT.

Dawid Hume, słynny filozof, jechał pewnego razu w towarzystwie lady Wallace, swej wiernej przyjaciółki, przez Firth of Forth do Leith, kiedy nagle wybuchła straszna burza, która groziła smutnym końcem ich podróży.

— Co się z nami stanie, przyjacielu? — zapytała przerażona lady Wallace.

— Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pokarm dla ryb — odpowiedział Hume filozoficznie.

Lady Wallace usiłowała dzielnie kontynuować ten dowcip.

— A kogo naprzód spożyją, pana, czy mnie?

Hume spojrzał rzeczowym wzrokiem na swą pokątną tuszę:

— Zartocznę rzucić się na mnie — odpowiedział, smakosze natomiast będą wołały panią.

Wieża saneczkowa

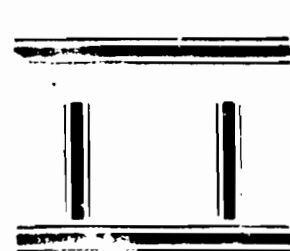


na szczyty góry Parkowej w Krynczy.

de TÉRAMOND



SZCZĘŚCIE
PANNY
CELINY



Pow. eś

— Proszę pokazać ręce!
Natychmiast jednak cofnął się z okrzykiem rozczarowania.
Dziewczyna trzymała przed nim ręce z niewinną miną. U każdej ręki miała po pięć palców!
— No i co, panie inspektorze? — zapytał doktor Langman z rozkosznym uśmiechem.
Inspektor Makowski opuścił dom lekarza.
— Dość tej zabawy — monologował. — Rezygnuję z rozwiązania tej sprawy!
Ogarnęła go bezsilna wściekłość.
— A jednak — dodał w myśli — ta trójka ma nieczyste sumienie. Na pewno mają coś wspólnego z tym włamaniem! Moja intuicja twierdzi, że tak jest. A intuicja nigdy mnie jeszcze nie zawiodła!
Kiedy wszakże inspektor Makowski wrócił do Komendy Głównej, miał wrażenie, że jego węch nie jest niezawodny....

XXII.

Halszka siedziała przy oknie i szyla.
Od tygodnia, od chwili powrotu męża, usiłowała zapomnieć o matce i o brutalnym rozstaniu, które zresztą było konieczne. Niektóre wypadki stwarzają głęboką przepaść między ludźmi. Halszka nigdy nie odczuwała wielkiej miłości dla matki, gdyż oschłość i nadmierna surowość rodzicielska zawsze wstrzymywały zapędy tkliwości młodej dziewczyny. Szanowała matkę, była do niej przywiązana — ale nie kochała jej.

Po wyjeździe Grzegorza do Afryki odczuwała wdzię-

czność dla niej za to, że nie dała jej zbyt wiele odczuć swego triumfu i zadowoliła się stwierdzeniem:

— Wiedziałam, że tak będzie i chciałam ci tego oszczędzić.

Okres, jaki minął po owym nieszczęśliwym — jak jej się przynajmniej wydawało — porodzie, był dla niej ciężkim koszmarem. I nagle Grzesz wrócił, tak nieoczekiwanie! Szczęście jej było bezgraniczne, ale jakże krótkotrwałe, skoro, w kilkanaście minut po ujrzaniu męża dowiedziała się o zbrodni matki! Na myśl o tym ogarniała ją tak silne uczucie oburzenia, że zaczęła całkowicie radość z powrotu ukochanego męża i teoretycznego na razie odnalezienia dziecka.

Grzegorz zdecydował się objąć kierownictwo fabryki, odziedziczonej po dalekim krewnym. Spadek okazał się wielki i łatwy do zrealizowania. Lemańscy byli teraz naprawdę bogaci...

Tydzień od chwili fatalnej rozmowy z teściową upłynął młodemu inżynierowi na ciągłych podróżach. Po załatwieniu pierwszych formalności w Sosnowcu, powrócił do Andrzejowa, gdzie zaczął szukać śladów Iwana Sangora. W gminie potwierdzono wiadomość, że stary Cygan nocował w lesie, ale nikt nie wiedział, dokąd się udał. Lemański doskonale zdawał sobie sprawę, że tego rodzaju poszukiwania były beznadziejne. Szukać starego Cygana po całym kraju byłoby równoznaczne z szukaniem szpilki w stogu siana! Ogłoszenie w gazecie było również bezcelowe, gdyż przeczytać je mogła cała ludność Polski i dowiedzieć się stąd o nieszczęściu państwa Lemańskich, ale właśnie Sangor prawdopodobnie go nie przeczyta!

Po odwiedzeniu wszystkich bez wyjątku miejscowości w sąsiedztwie Andrzejowa, gdzie się zresztą nic nie dowiedział, Grzegorz Lemański postanowił wrócić do Warszawy i starać się nawiązać listowny kontakt z gminami i wójtami.

Gdy przyjechał, nie mógł ukryć przed żoną przygnębienia. Halszka przytuliła się do niego, pytając:

— No i co, Grzesiu?

— Jeszcze nic niestety!

Mijał dzień za dniem. Gminy jedna po drugiej odpowiadaly na listy, ale nikt nie wiedział nic o losie Iwana Sangora.

Pewnego dnia Grzegorz wrócił do domu wcześniej, niż zwykle. Halszka wybiegła do przedpokoju na jego spotkanie i rzuciła mu się w ramiona.

— Kochanie — rzekł inżynier całując żonę w jedwabiste włosy — wróciłem, bo chciałem najpierw pomówić z tobą, zanim będę mówił z kimś, kto — być może — wszystko zmieni...

— Z kim? — zapytała bez trudu. — Czy znalazłeś ślad?

— Nie — przyznał. — Ale przed godziną spotkałem mego dawnego przyjaciela Wacka Relskiego, który nie wiedział o naszym nieszczęściu. Kiedy mu opowiedziałem o bezowocnych poszukiwaniach od razu mi powiedział: „Mój drogi, to wszystko razem nie ma sensu. W takiej sprawie nie można bawić się w detektywa. Trzeba zwrócić się do policji!” Chciałem się więc przedtem z tobą na radzić... Czy zgadzasz się na to?

— Trzeba zrobić wszystko, co możliwe, aby odnaleźć dziecko!